

Polska droga do niepodległości

Geopolityczne uwarunkowania utraty Niepodległości w XVIII wieku

Państwo polskie w 1795 roku, po ośmiuset latach istnienia, zniknęło z politycznej mapy Europy. W XVIII stuleciu o losach państwowości polskiej, obok kryzysu wewnętrznego, przesądziło jej położenie geopolityczne. Rzeczpospolita Obojga Narodów nigdy nie realizowała własnej idei imperium. Nigdy też takiej idei nie sformułowała. W przeciwieństwie do Rzeczypospolitej, jej sąsiedzi – monarchia Habsburgów, Królestwo Pruskie i Cesarstwo Rosyjskie – konsekwentnie formowali własne idee dominacji i prowadzili zewnętrzną ekspansję lądową. W XVIII wieku jednak żadnemu z tych państw, nawet Rosji, nie udało się skutecznie przejąć pełnej kontroli nad Rzeczpospolitą, a rozbiory Polski zaspokoili ich ambicje imperialne oraz załagodziły rodzące się między nimi tarcia. Rosja zmuszona była podzielić się polskim terytorium z Prusami i z Austrią. Sprawa polska na długo połączyła interesy Rosji, Prus oraz Austrii. Sprzeczności między zaborcami ujawniły się dopiero w ostatniej dekadzie XIX wieku i wtedy przyniosły społeczeństwu polskiemu nadzieję na umiędzynarodowienie sprawy polskiej oraz odzyskanie niepodległości.

W następstwie rozbiorów ziemie Rzeczypospolitej Obojga Narodów stały się przestrzenią quasi-kolonialną trzech państw zaborczych. Dwa z nich – Cesarstwo Rosyjskie i monarchia Habsburgów – reprezentowały w istocie anachroniczny model imperializmu. Oba te państwa nie wykazywały otwartości na procesy modernizacyjne typowe dla XIX stulecia. Imperializm pruski, różny od dwóch pozostałych, skutecznie zmodernizował w XIX wieku państwo Hohenzollernów, a w drugiej połowie tego stulecia wszedł na drogę rywalizacji z Francją i Anglią, by następnie pchnąć świat ku Wielkiej Wojnie. Polskie ruchy niepodległościowe długo postrzegały Rosję, jako najważniejszego przeciwnika suwerenności Polski, gdyż to właśnie Imperium Rosyjskie, po 1815 roku, objęło swym panowaniem ponad 80 procent ziem dawnej Rzeczypospolitej Obojga Narodów, a odmienność kulturowa Rosji tylko wzmacniała to odczucie. W drugiej połowie XIX wieku znaczącym zagrożeniem dla polskiego bytu narodowego, obok działań rosyjskiego zaborcy, okazał się zmodernizowany imperializm pruski, który powołał do życia Cesarstwo Niemieckie i usiłował racjonalnymi metodami pozbawić swych polskich poddanych języka, wiary i ziemi.

Okres stanisławowski i upadek szlacheckiej Rzeczypospolitej

Rzeczpospolita Obojga Narodów upadła w XVIII wieku, gdyż jej elity w porę nie zmodernizowały własnego państwa. Wybór monarchy na drodze wolnej elekcji i ogromne uprawnienia szlacheckiego parlamentu stanowiły o odmienności ustrojowej Polski w dobie nowożytnej. Rozkład tych dwóch instytucji życia politycznego stał się już w początkach XVIII wieku istotnym czynnikiem permanentnego kryzysu suwerenności Rzeczypospolitej. Naszym sąsiadom stwarzał wymarzone warunki do ingerencji w wewnętrzne sprawy Polski. Kryzys życia publicznego przejawiał się nie tylko w słabości władzy królewskiej i atrofii sejmu, braku wojska i służby dyplomatycznej, ale przede wszystkim w upadku poczucia obowiązków obywatelskich, powszechnej prywacie czy wreszcie w aspiracjach kilkudziesięciu państewek magnackich. W okresie panowania Stanisława Augusta Poniatowskiego (1764–1795) Rosja wszystkimi dostępnymi metodami konsekwentnie powstrzymywała program naprawy Polski – choć to nie Rosja, ale Prusy inicjowały kolejne rozbiory.

Przez całe XVIII stulecie Rosja była zainteresowana utrzymaniem protektoratu nad Polską. W tym kontekście wydaje się zastanawiające powierzenie przez carycę Katarzynę II polskiego tronu

Stanisławowi Augustowi Poniatowskiemu, reprezentującemu reformatorskie stronnictwo Familii. Władca pozostał wierny orientacji prorosyjskiej, ale jednocześnie forsował program reform, który obracał się przeciwko rosyjskim interesom w Polsce. W polskiej historiografii i publicystyce żywy jest do dziś spór o ocenę ostatniego króla – Stanisława Augusta Poniatowskiego. Ponowny pochówek monarchy w 1938 roku dał asumpt do ogólnonarodowej dyskusji. Aż do czasów nam współczesnych ocena ostatniego króla definiowała postawę polityczną uczestników sporu. Historycy są zgodni, że panowanie Poniatowskiego, w warunkach postępującej katastrofy politycznej państwa, było okresem znaczącego rozwoju kultury polskiej. Królewski mecenat nad życiem umysłowym i kulturalnym Rzeczypospolitej jest postrzegany przez obrońców monarchy jako celowa i świadoma akcja cywilizacyjna. Podjęty wówczas wysiłek modernizacyjny okazał się trwałym fundamentem, na którym rozwijała się kultura polska przez cały okres niewoli narodowej.

Na jednej z tablic Grobu Nieznanego Żołnierza w Warszawie upamiętnione są pierwsze zsyłki Polaków w głąb Rosji. Miały one miejsce w 1767 roku, tuż przed konfederacją barską. Konfederacja, stłumiona po czterech latach walk (1768–1772), pozostała w polskiej tradycji inspiracją dla wszystkich antyrosyjskich zrywów niepodległościowych. Po jej klęsce i po pierwszym rozbiorze (1772) polską sceną polityczną zawładnął realizm polityczny, a wszyscy luminarze polskiego oświecenia włączali się ochoczo w dzieło reformowania Rzeczypospolitej. Dopiero jednak podczas Sejmu Wielkiego, kiedy patrioci i reformatorzy zwarli szyki, udało się zrealizować program naprawy państwa. Polskiej *Ustawie Rządowej* z 3 maja 1791 roku daleko było do ówczesnych amerykańskich rozwiązań ustrojowych, tym bardziej do społecznego radykalizmu rewolucji francuskiej. Zapisy Konstytucji 3 maja sformowano przede wszystkim z myślą o zachowaniu całości i niepodległości Rzeczypospolitej. Przeciwko reformom Sejmu Wielkiego wystąpiła zdecydowanie konfederacja targowicka (1792), którą militarnie wsparła Katarzyna II.

Dzieło Sejmu Wielkiego upadło pod naporem rosyjskiej interwencji. Dzień 3 maja w polskiej tradycji niepodległościowej pozostał świętem narodowym. Z okresu wojny w obronie Konstytucji 3 maja pochodzi najstarsze polskie odznaczenie wojskowe dedykowane „cnocie (dzielności) żołnierskiej” – order *Virtuti Militari* (1792). Pierwszymi nagrodzonymi tym orderem byli dwaj bohaterowie tej wojny – Tadeusz Kościuszko i książę Józef Poniatowski. Kościuszko wcześniej brał udział w walkach o niepodległość Stanów Zjednoczonych. Książę Józef Poniatowski, jako wódz naczelny wojsk Księstwa Warszawskiego, w 1812 roku, poprowadził na Moskwę, u boku cesarza Francuzów, stutysięczną armię polską. Prochy Tadeusza Kościuszki i księcia Józefa Poniatowskiego spoczęły, obok polskich monarchów, w panteonie narodowym na Wawelu. Kościuszko i Poniatowski pozostali uosobieniem postawy patriotycznej i insurekcyjnej – tak różnej od postawy ostatniego króla Polski. Ich czyny dostarczały inspiracji wszystkim polskim ruchom niepodległościowym.

Księstwo Warszawskie, Królestwo Polskie i antyrosyjskie powstania narodowe

Przegrana w wojnie z Rosją w 1792 roku przyspieszyła drugi rozbiór Polski (1793). Rozbiór z kolei zmobilizował wszystkie siły patriotyczne do wybuchu antyrosyjskiego powstania – na czele z naczelnikiem Tadeuszem Kościuszką (1794). Upadek powstania otworzył zaborcom drogę do unicestwienia Polski.

Już od insurekcji kościuszkowskiej Francja postrzegana była jako sojuszniczka sprawy polskiej. Orientacja profrancuska wypełniła polskie życie polityczne w okresie napoleońskim. Od powstania Legionów Polskich we Włoszech (1797), w działaniach niepodległościowych, zarówno na emigracji, jak i w kraju, zwolennicy czynu zbrojnego brali górę nad nurtem realistycznym. Prorosyjski i antynapoleoński program realisty księcia Adama Jerzego Czartoryskiego nie znalazł akceptacji.

Dla polskich działań niepodległościowych szukano wsparcia u Napoleona I. W historiografii i publicystyce obecny jest pogląd, że połowiczne rozstrzygnięcie, które przyjął cesarz Francuzów w sprawie polskiej, przesądziło o jego klęsce w starciu militarnym z Rosją w 1812 roku. Podział ziem Polski dokonany w 1795 roku nie okazał się ostatecznym. Napoleon I naruszył ten porządek, tworząc Księstwo Warszawskie, z kolei kongres wiedeński po upadku Napoleona ustalił nowe granice między zaborcami.

W pierwszej połowie XIX wieku na ziemiach polskich powstawały niesuwerenne organizmy polityczne: Księstwo Warszawskie (1807–1815), Królestwo Polskie (1815–1831), Rzeczpospolita Krakowska (1815–1846). Nie należy bagatelizować tych form państwowych dla polskich działań zmierzających do odbudowy niepodległej Rzeczypospolitej. Małe państwa dużych, choć zawiedzionych nadziei – Księstwo Warszawskie i Królestwo Polskie – utrwały konstytucyjne doświadczenia i otworzyły społeczeństwo polskie na nowoczesne rozwiązania prawne oraz administracyjne. Okres Królestwa Kongresowego uwydatnił w społeczeństwie polskim postawy realistyczne i ugodowe wobec zaborcy. Elita Królestwa Polskiego, pamiętająca upadek I Rzeczypospolitej i zmagania okresu napoleońskiego, świadomie wybrała w 1815 roku unię polityczną z Rosją. Jednak na obszarze Imperium Rosyjskiego ten model polityczny wykazał stabilność i trwałość jedynie w Finlandii, która bezkolizyjnie pozostawała w unii personalnej z Rosją aż do I wojny światowej. Młode pokolenie Polaków, urodzone w okresie niewoli narodowej, zakwestionowało kompromis z rosyjskim zaborcą już po piętnastu latach – w Noc Listopadową i w powstaniu 1830 oraz podczas wojny z Rosją w 1831 roku.

Współpraca między konstytucyjnym Królestwem Polskim a rosyjskim samowładztwem okazała się dla obu stron trudnym eksperymentem. W Królestwie postawa insurgencka wzięła górę nad argumentami realistów i rozpoczęły się zmagania militarne z Rosją. Wielkie polskie powstania narodowe – insurekcja kościuszkowska, powstanie listopadowe, powstanie styczniowe – miały zawsze za przeciwnika Rosję. Wszystkie trzy zakończyły się klęską. Przegrana powstania kościuszkowskiego przesądziła o upadku I Rzeczypospolitej. Klęska w wojnie 1831 roku oznaczała likwidację odrębności państwowej Królestwa Polskiego, początek Wielkiej Emigracji oraz rusyfikację ziem zabranych. Z kolei upadek powstania styczniowego przyniósł likwidację autonomii Królestwa Polskiego, nasilenie integracji Królestwa Polskiego z Cesarstwem Rosyjskim oraz program rusyfikacji społeczeństwa polskiego. W dyskusji o szansach polskich powstań narodowych często wskazywano na ich szlachecki charakter i brak zadowalających rozstrzygnięć w kwestii chłopskiej. Rzeczywiście, realizacja uwłaszczenia stała się domeną państw zaborczych. Reformy agrarne – w różnym czasie, wedle odmiennych zasad – kierując się przy tym własną motywacją polityczną, zrealizowali zaborcy.

Spółczesności polskiemu już od czasu wojny 1792 roku nieobce było zjawisko emigracji politycznej. Pierwszym jej adresem było Drezno – to efekt silnych więzi z Saksonią, a potem rewolucyjny Paryż. Nie była to jednak emigracja długotrwała. Dopiero klęska powstania listopadowego przeniosła do Paryża – i to na wiele lat – polskie życie polityczne i umysłowe. Długotrwała emigracja elit odcisnęła się negatywnie na życiu polskiej wspólnoty narodowej w kraju. Wielka Emigracja nie była jedyną cechą specyficzną bytu bezpaństwowego. W XIX stuleciu ogromna rola w życiu polskiej wspólnoty narodowej i w podtrzymaniu jej tożsamości przypadła Kościołowi katolickiemu oraz literaturze ojczyściej. Ambona i książka – szczególnie w zaborze rosyjskim, zastępowały instytucje nieistniejącego państwa. Literatura i kultura artystyczna, w kraju oraz na emigracji, pozostawały w naturalnej i głębokiej więzi z kulturą Zachodu. Kultura polska – będąc integralną częścią kultury europejskiej – wraz z nią przechodziła kolejne fazy rozwojowe: od romantyzmu przez realizm, określane w Polsce jako pozytywizm, do modernizmu zwanego u nas Młodą Polską. Tematyka dzieł literackich oraz plastycznych często odnosiła się do sytuacji wspólnoty narodowej.

Nowoczesny naród polski w zmaganiach z trzema zaborcami

Między Wiosną Ludów (1848) a wybuchem powstania styczniowego (1863) z polskiej wspólnoty narodowej odeszli między innymi Fryderyk Chopin (zm. 1849), Juliusz Słowacki (zm. 1849), Adam Mickiewicz (zm. 1855), Zygmunt Krasiński (zm. 1859), Joachim Lelewel (zm. 1861) i książę Adam Jerzy Czartoryski (zm. 1861). Wraz z nimi ze sceny schodziły pokolenia pamiętające upadek Rzeczypospolitej, okres napoleoński, powstanie listopadowe i ruch spiskowy po 1833 roku. Powstańcy styczniowi reprezentowali nowe pokolenie urodzone już po klęsce powstania listopadowego. Nieliczni uczestnicy powstania styczniowego dożyli odzyskania niepodległości w 1918 roku. Druga Rzeczpospolita otaczała pamięć o powstaniu styczniowym i żyjących weteranów szczególną opieką. Twórcy II Rzeczypospolitej i luminarze kultury polskiej przełomu XIX i XX wieku urodzili się tuż po powstaniu styczniowym (Stefan Żeromski – 1864, Roman Dmowski – 1864, Gabriel Narutowicz – 1865, Ignacy Daszyński – 1866, Józef Piłsudski – 1867, Ignacy Mościcki – 1867, Władysław Reymont – 1867, Stanisław Wyspiański – 1869, Stanisław Wojciechowski – 1869). Etos powstania styczniowego pozostał ważnym wspomnieniem rodzinnym i doświadczeniem politycznym dla rodzącego się wówczas pokolenia polskich inteligentów.

Ziemie dawnej Rzeczypospolitej pozostawały w trzech organizmach państwowych, których drogi rozwojowe dopiero w drugiej połowie XIX wieku zaczęły się zasadniczo różnić. Systemy prawne państw zaborczych odmiennie definiowały to, co legalne i to, co nielegalne, inaczej określały możliwość udziału Polaków w życiu politycznym tych państw. Galicja, będąc częścią Austrii, zyskała rozległą autonomię, a tym samym pełną swobodę prowadzenia działań samorządowych, edukacyjnych i kulturowych. Polacy żyjący w Galicji skrzętnie wykorzystali historyczną szansę, która wynikała z przekształceń konstytucyjnych i federacyjnych monarchii Habsburgów. Galicja stała się naturalnym zapleczem – Polskim Piemontem – dla wszystkich działań niepodległościowych prowadzonych w latach 1867–1914. Zabór pruski objęły intensywne przemiany polityczne i cywilizacyjne związane ze zjednoczeniem Niemiec. Przyniosły zaostrzenie antypolskiego kursu i konsekwentną germanizację – dodajmy, w warunkach konstytucyjnej monarchii Hohenzollernów. Z kolei zabór rosyjski, objęty odwetową polityką samodzierżawia po powstaniu styczniowym, czekał na pierwszą falę odwilży i liberalizację aż do rewolucji 1905 roku.

Narastające odmienności między poszczególnymi zaborami dotyczyły również życia gospodarczego, które w drugiej połowie XIX wieku nabrało wyjątkowego przyspieszenia. Możliwości rozwoju ziem dawnej Rzeczypospolitej określała polityka trzech metropolii prowadzona wobec polskich prowincji. Obrazuje to najdobitniej rozwój kolejnictwa, utrwalający sieć połączeń podziały graniczne z 1815 roku. Proces ten ilustrują również zapóźnienia modernizacyjne w polskich miastach. Warszawa, Wilno, Kraków – pozbawione funkcji stołecznych rozwijały się samoistnie i w sposób nieplanowany. Zróżnicowane tempo rozwoju gospodarczego państw zaborczych i ich odmienne oblicza ustrojowe stwarzały dodatkowe bariery między trzema częściami dawnej Polski. W tych warunkach groziło polskim dzielnicom trwałe zrośnięcie się z organizmami państwa zaborczych. Proces dezintegracji ziem dawnej Rzeczypospolitej skutecznie powstrzymało przebudzenie narodowe, które dzięki wytężonej pracy polskiej inteligencji objęło przede wszystkim warstwy plebejskie. Drugim czynnikiem integrującym społeczeństwo okazały się nowoczesne i masowe ruchy polityczne.

Germanizacja realizowana w zaborze pruskim i rusyfikacja w zaborze rosyjskim nie odciągnęły warstwy chłopskiej od polskości i nie powstrzymały rozwoju życia narodowego. Formująca się w XIX wieku nowa warstwa społeczna – inteligencja – nie tylko przejęła etos patriotyczny i obywatelski od polskiej szlachty, ale przystąpiła do „uobywatelnienia” i „unarodowienia” polskich warstw ludowych.

Poszerzaniu społecznego zasięgu świadomości narodowej w XIX stuleciu i w początkach XX wieku towarzyszyły liczne działania kulturotwórcze polskiej elity. Z jej inicjatywy gromadzono pamiątki narodowe, rozwijano muzealnictwo, zakładano instytucje naukowe w kraju oraz utrzymywano polskie instytucje narodowe na obczyźnie, wreszcie organizowano „patriotyczne przeżycia zbiorowe” – obchody rocznicowe. W ostatniej dekadzie XIX stulecia uformowały się we wszystkich trzech zaborach nowoczesne ruchy polityczne: socjalistyczny, ruch narodowy (endecja), a w Galicji silny ruch chłopski (ludowy). Odbudowa niepodległego i demokratycznego państwa polskiego pojawiła się w programie Polskiej Partii Socjalistycznej, z którą związany był Józef Piłsudski. Ruch narodowy, z którego wyrastał Roman Dmowski, skutecznie budował polską tożsamość narodową we wszystkich trzech zaborach.

Odzyskanie niepodległości

Między kongresem wiedeńskim (1815) a wybuchem I wojny światowej na mapie europejskiej pojawiło się wiele nowych państw. W 1830 roku ogłoszono niepodległość Grecji, w tym samym roku Belgia odłączyła się od Holandii i uzyskała suwerenność. Włochy zakończyły proces zjednoczenia w 1870, a rok później Niemcy. W 1878 roku potwierdzono niepodległość Serbii i Czarnogóry, a Królestwo Rumunii powstało w 1881 roku. W 1908 roku pojawiło się niezawisłe Królestwo Bułgarii, wreszcie u progu wojny światowej Albania. Sprawa polska, mimo powszechnej sympatii europejskiej opinii publicznej, zarówno w dobie powstania listopadowego, jak i u progu powstania styczniowego oraz wtrakcietego powstania, nie miała szans na umiędzynarodowienie i pomyślny rozwiązanie. Trzy wielkie mocarstwa europejskie – Rosja, Prusy, Austria – połączone do wybuchu wojny krymskiej więzami Świętego Przymierza stały na straży porządku ustanowionego na ziemiach polskich. Po wojnie krymskiej i po zjednoczeniu Niemiec, nadal, aż do kresu kanclerstwa Bismarcka, nic nie zapowiadało trwałej dekompozycji sojuszu trzech cesarzy: rosyjskiego, niemieckiego i austriackiego. Zdawało się, że sprawa polska straciła wymiar europejski. Dopiero narastające na arenie międzynarodowej napięcie między Petersburgiem a Berlinem i Wiedniem stwarzało szansę dla niepodległości Polski, ale rodzący się związek Petersburga z Paryżem i Londynem nie ułatwiał tego zadania.

Polska elita u progu I wojny światowej była intelektualnie i organizacyjnie przygotowana do odzyskania niepodległości. Na polskiej scenie politycznej kluczową rolę odegrali dwaj politycy: Józef Piłsudski i Roman Dmowski. Piłsudski wywodził się z socjalistycznego ruchu niepodległościowego i po upadku rewolucji 1905–1907, już w Galicji, u boku Austrii przygotowywał polskie formacje paramilitarne do przyszłego starcia zbrojnego. Piłsudski w swej koncepcji pozostawał kontynuatorem nurtu powstańczego sięgającego do tradycji wszystkich antyrosyjskich powstań narodowych i do literatury romantycznej. Upatrywał głównego przeciwnika wolnej Polski w caracie. Roman Dmowski był przywódcą polskiego ruchu narodowego, odrzucał myśl o powstaniu i skłaniał się ku realizmowi politycznemu. Stawał się tym samym kontynuatorem linii politycznej obranej niegdyś przez króla Stanisława Augusta Poniatowskiego, księcia Franciszka Ksawerego Druckiego-Lubeckiego, księcia Adama Jerzego Czartoryskiego i margrabiego Aleksandra Wielopolskiego. Nie Rosja, ale Niemcy pozostawały dla Dmowskiego najgroźniejszym wrogiem polskości.

11 listopada 1918 r. nastąpiła niepodległość. Pierwsza wojna światowa przyniosła Polsce wolność. Rzeczypospolita Polska, obok Finlandii, Estonii, Łotwy, Litwy, Czechosłowacji, Królestwa Serbów, Chorwatów i Słoweńców oraz Irlandii znalazła się w grupie państw i narodów, którym Wielka Wojna utorowała drogę do suwerenności. Sprawę polską umiędzynarodowił już Akt 5 listopada wydany w 1916 roku przez Niemcy i Austro-Węgry, ale Francja i Anglia, związane sojuszem

z Rosją, aż do rewolucji bolszewickiej zachowywały powściągliwość w kwestii niepodległości Polski. Administracja amerykańska była militarnie i intelektualnie przygotowana do rozstrzygnięć na kontynencie europejskim. Prezydent Woodrow Wilson, dobrze zorientowany w kwestii polskiej, dwukrotnie zajął jednoznaczne stanowisko i poparł nasze dążenia niepodległościowe. Rozwój wydarzeń w Rosji w 1917 roku, a w następnym roku rozpad monarchii habsburskiej oraz klęska Niemiec oznaczały, że układ geopolityczny, który od połowy XVIII wieku dławił Polskę, przestał istnieć. Wysiłek polskich formacji wojskowych walczących w I wojnie światowej nie poszedł na marne. Józef Piłsudski i Roman Dmowski dokonali w trakcie wojny znaczących korekt w swoich koncepcjach i – przy wszystkich politycznych różnicach – przystąpili w pierwszym roku niepodległości do zgodnej współpracy nad zapewnieniem II Rzeczypospolitej bezpiecznych granic.

II Rzeczpospolita rodziła się w latach 1918–1922. Dla polskiego społeczeństwa i jego elit historycznym wyzwaniem było odzyskanie własnego terytorium, a następnie scalenie w jeden organizm społeczny, gospodarczy oraz polityczny ziem pozostających do niedawna w obrębie państw zaborców. Młoda polska państwowość skutecznie odparła inwazję bolszewicką (1920) i stała się barierą chroniącą Europę przed Rosją Lenina. W tym samym czasie przyszło polskiej warstwie przywódczej wyłonić Sejm Ustawodawczy (1919–1922), stworzyć porządek konstytucyjny (1919, 1921), dokonać wyborów do sejmu i senatu pierwszej kadencji (1922) oraz przeprowadzić dwukrotnie wybory prezydenckie (1922). Państwo Polskie uzyskało stabilność finansową i gospodarczą dopiero w 1924 roku. Suwerenność II Rzeczypospolitej pozostawała jednak funkcją słabości Niemiec i Rosji Sowieckiej. Polsce pozostało zaledwie 15 lat stabilnej i owocnej egzystencji. Do konfrontacji z III Rzeszą i Związkiem Sowieckim doszło już w 1939 roku.

Jerzy Bracisiewicz

Literatura:

- ♦ Robert Howard Lord, *Drugi rozbiór Polski*, Warszawa 1984
- ♦ Andrzej Zahorski, *Spór o Stanisława Augusta*, Warszawa 1988
- ♦ Jarosław Czubaty, *Księstwo Warszawskie (1807–1815)*, Warszawa 2011
- ♦ Tadeusz Łepkowski, *Polska – narodziny nowoczesnego Narodu 1764–1870*, Warszawa 1967
- ♦ Tomasz Łubieński, *Bić się, czy nie bić?*, Warszawa 1978
- ♦ Jarosław Marek Rymkiewicz, *Słowacki. Encyklopedia*, Warszawa 2004
- ♦ Stefan Kieniewicz, *Powstanie styczniowe*, Warszawa 1972
- ♦ Jerzy Jedlicki, *Jakiej cywilizacji Polacy potrzebują: studia z dziejów Idei i Wyobraźni XIX*, Warszawa 2002
- ♦ Maria Janion, Maria Żmigrodzka, *Romantyzm i historia*, Gdańsk 2001
- ♦ Andrzej Chwalba, *Historia Polski 1795–1918*, Kraków 2000
- ♦ Henryk Wereszycki, *Historia polityczna Polski 1864–1918*, Paryż 1979
- ♦ Władysław Konopczyński, *Historia polityczna Polski 1914–1939*, Warszawa 1995

niepodległa

Ministerstwo
Kultury
i Dziedzictwa
Narodowego

 NARODOWY
INSTYTUT MUZEALNICTWA
I OCHRONY ZBIORÓW